

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 16 maja 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo G. C. skierowane przeciwko D. M. o zapłatę kwoty 1.217 złotych.

Sąd Rejonowy ustalił, że G. C. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...)H.U. (...) z siedzibą w T. m.in. w zakresie udzielania pożyczek.

W dniu 21 grudnia 2011 roku pozwany D. M. zawarł z W. P. (1) reprezentowaną przez M. C., G. C., A. G. i A. Z. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) spółka cywilna z siedzibą w T. umowę pożyczki gotówkowej na okres do 11 stycznia 2011 r. Kwota na jaką opiewała umowa pożyczki wynosiła 507 zł. Od kwoty pożyczki w dniu wypłaty kwoty pożyczki pożyczkodawca pobrał jednorazowo prowizję w wysokości 5%, tj. 26 zł. Umowa wskazywała, że całkowita kwota kosztów uzyskania pożyczki wynosiła 107 zł, z czego 26 zł stanowi prowizję i 81 zł koszt ustanowienia zabezpieczenia pożyczki. Wypłata pożyczki miała nastąpić po ustanowieniu zabezpieczenia, w postaci poręczenia udzielonego przez pośrednika. Pożyczkobiorca zobowiązał się zwrócić pożyczkę na rachunek bankowy pośrednika lub gotówką w oddziałach pośrednika, bądź u przedstawiciela pośrednika. Niespłacenie pożyczki w części lub całości w ustalonym terminie miało powodować uznanie niespłaconej kwoty za zadłużenie przeterminowane. Zgodnie z treścią umowy powód miał prawo do naliczania odsetek maksymalnych od kwoty pożyczki od dnia następującego po dniu wymagalności spłaty. W przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego spłaty zaliczać się miały w następującej kolejności: koszty, odsetki i kapitał. Umowa przewidywała, że w przypadku braku zapłaty pożyczki przez pożyczkobiorcę i jej spłaty przez poręczyciela nastąpi cesja wierzytelności na rzecz poręczyciela, na którą pożyczkobiorca wyraża zgodę. Umowa przewidywała także, iż koszty związane z niewykonaniem przez pożyczkobiorcę zobowiązania wynoszą za wezwanie 50 zł i za czynności windykacyjne 100 zł.

Pismem z 26 stycznia 2011 r. pośrednik wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 563 zł tytułem niespłaconej pożyczki, wskazując numer konta bankowego, na który należy zwrócić pieniądze. Doręczenie pisma pozwany pokwitował osobiście.

W dniu 14 lutego 2012 r. w T. sporządzono protokół windykacyjny, w którym wskazano, że termin pierwszej wizyty windykacyjnej miał miejsce 14 lutego 2012 r., kolejnej 21 marca 2012 r. i także 16 kwietnia 2012 r. Wskazano, że pozwany dokonał w toku windykacji spłaty zadłużenia w wysokości 150 zł.

Powód zaliczył kwotę 200 zł na koszty windykacji.

W dniu 7 maja 2012 r. W. P. (1) złożyła oświadczenie, iż przelewa wierzytelność wynikającą z umowy zawartej z pozwanym w dniu 21 grudnia 2011 r. na rzecz (...) s.c. M. C., G. C., A. G., A. Z. z siedzibą w T..

W dniu 17 listopada 2015 r. M. C., G. C., A. G., A. Z. wspólnicy (...) s.c. z siedzibą w T. złożyli oświadczenie, iż przelewają wspomnianą wierzytelność na rzecz G. C..

G. C. jest współnikiem (...) s.c. M. C., G. C., A. G., A. Z. z siedzibą w T..

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Wskazał, że załączona przez powoda umowa cesji z dnia 7 maja 2012 r. wskazywała, iż zawarta została pomiędzy pożyczkodawcą, a (...) s.c. M. C., G. C., A. G., A. Z. z siedzibą w T..

Sąd Rejonowy podkreślił, że spółka cywilna jest stosunkiem prawnym powstałym na podstawie umowy (art. 860 k.c.), przez którą jej strony, czyli wspólnicy, zobowiązują się do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów. Spółka cywilna nie jest podmiotem prawa cywilnego. W szczególności nie jest ona osobą prawną ani jednostką organizacyjną niemającą osobowości prawnej, wyposażoną

w zdolność prawną. Ponieważ nie jest ona podmiotem prawa, nie przysługuje jej w związku z tym również zdolność do czynności prawnych.

Konsekwencja braku podmiotowości prawnej spółki cywilnej wyraża się w tym, iż umowa zawarta przez spółkę cywilną nie wywołuje skutków prawnych.

W tym stanie rzeczy umowa cesji z dnia 7 maja 2012 r. nie przeniosła wierzytelność dochodzonej pozwem na rzecz cesjonariusza, który opisany został jako (...) s.c. M. C., G. C., A. G., A. Z. z siedzibą w T..

Powód nie mógł zatem nabyć przedmiotowej wierzytelności od współników tejże spółki, bowiem nie nabyli oni tejże wierzytelności, zaś innego dowodu na nabycie wierzytelności nie przedstawiono.

Tym samym powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej.

Marginalnie Sąd Rejonowy wskazał, iż pod umową z dnia 7 maja 2012 r. brak jest podpisu jakiegokolwiek ze współników. Podpis złożyła natomiast I. K., określona w umowie jako pełnomocnik spółki, przy czym do pozwu nie załączono udzielonego jej pełnomocnictwa.

Podobnie ocenić należy umowę z dnia 23 września 2011 r. zlecenia poręczenia za zobowiązanie pozwanej wobec pożyczkodawcy, zawartą pomiędzy pozwaną a (...) s.c. M. C., G. C., A. G., A. Z. z siedzibą w T.. Umowa ta zatem także nie wywołuje skutków prawnych. W konsekwencji uiszczona przez pozwaną kwota tytułem opłaty za poręczenie jest nienależna.

Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, że wobec braku dokumentu potwierdzającego udzielenie poręczenia za stronę pozwaną, brak jest podstaw do przyjęcia, iż w ogóle go udzielono.

Strona pozwana zażądała rozliczenia uiszczonych opłat z tytułu poręczenia, tym samym należy uznać, iż podniosła zarzut poręczenia.

W tym stanie rzeczy powództwo podlegało oddaleniu.

Apelację od wskazanego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że powód nie wykazał odpowiednimi środkami dowodowymi okoliczności, na które powoływał się w pozwie tj.:

- umocowania I. K. do działania w imieniu M. C., G. C., A. G. i A. Z. z siedzibą w T. ul. (...);

- przeniesienia wierzytelności z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 21 grudnia 2011 roku na poprzednika prawnego powoda, a następnie na powoda;

2) art. 103 § 1 k.c. w przypadku ewentualnego przyjęcia, że istniały jakiekolwiek wątpliwości dotyczące umocowania I. K. do działania w imieniu poprzednika prawnego powoda, poprzez nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd I instancji, że umocowanie w/w osoby nie zostało potwierdzone poprzez następujące okoliczności faktyczne:

- każdorazowo cedent wydał cesjonariuszowi oryginały dokumentów umowy pożyczki oraz korespondencji prowadzonej z pozwanym, tj. zgodnie z § 5 umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku oraz z dnia 17 listopada 2015 roku - podczas, gdy okoliczność ta stanowi potwierdzenie umocowania w/w osoby do działania w imieniu poprzednika prawnego powoda;

- każdorazowo cesjonariusz kierował do pozwanego korespondencję związaną z umową pożyczki będącą przedmiotem umów przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku oraz z dnia 17 listopada 2015 roku - podczas, gdy okoliczność ta stanowi potwierdzenie umocowania w/w osoby do działania w imieniu poprzednika prawnego powoda;

3) art. 720 k.c. przez nieprawidłowe przyjęcie, że pozwany z tytułu zawartej umowy pożyczki zobowiązany jest zwrócić stronie powodowej mniejszą zamiast tej samej ilości pieniędzy, którą na własność pozwanego przeniósł poprzednik prawny powoda;

4) art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 720 k.c. przez błędną odmowę zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od kwoty udzielonej i niespłaconej przez pozwanego pożyczki od dnia wymagalności roszczenia do dnia zapłaty;

5) art. 860 k.c. w związku z art. 865 k.c. oraz art. 866 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku nie wywołała skutku w postaci przeniesienia wierzytelności dochodzonej pozwem na rzecz poprzednika prawnego powoda z uwagi na brak zdolności do czynności prawnych w/w podmiotu, podczas, gdy:

- stroną umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku są wspólnicy w/w podmiotu, które to osoby zostały wyraźnie oznaczone w treści komparacji umowy;

- brak jest jakichkolwiek przepisów określających dokładną treść prawidłowego oznaczenia wspólników spółki cywilnej jako strony zawieranych przez te osoby umów, w tym umowy przelewu wierzytelności, wobec czego nieuzasadnione jest twierdzenie, że sposób w jaki w umowie przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku oznaczono wspólników spółki cywilnej jest nieprawidłowy, a w konsekwencji nie daje podstaw do uznania, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku nie wywołuje skutków prawnych;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

1) art. 232 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że powód nie wykazał odpowiednimi środkami dowodowymi okoliczności, na które powoływał się w pozwie, tj. przeniesienia wierzytelności na rzecz poprzednika prawnego powoda oraz na powoda, jak również okoliczności umocowania I. K. do działania w imieniu poprzednika prawnego powoda;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, polegające na:

a) nieuzasadnionym przyjęciu, że mocą umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku poprzednik prawny powoda nie nabył wierzytelności z tytułu umowy pożyczki z dnia 21 grudnia 2011 roku - pomimo, że okoliczność ta wynika z dokumentu umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku, jak również dalszych czynności wykazanych w niniejszym postępowaniu;

b) nieuzasadnionym przyjęciu, że I. K. nie jest upoważniona do działania w imieniu poprzednika prawnego powoda - pomimo, że okoliczność ta wynika z dokumentu umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku, jak również faktu wykonania w/w umowy przelewu wierzytelności;

c) nieuzasadnionym przyjęciu, że mocą umowy przelewu wierzytelności z dnia 17 listopada 2015 roku powód nie nabył wierzytelności z tytułu umowy pożyczki z dnia 21 grudnia 2011 roku - pomimo, że okoliczność ta wynika z dokumentu umowy przelewu wierzytelności z dnia 17 listopada 2015 roku, jak również dalszych czynności wykazanych w niniejszym postępowaniu;

d) nieuzasadnionym przyjęciu, jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że "pозwana zażądała rozliczenia uiszczonych opłat z tytułu poręczenia, tym samym należy uznać, że podniosła zarzut potrącenia", podczas,

gdy w toku niniejszego postępowania pozwany nie podniósł jakiegokolwiek zarzutu w tym w/w zarzutu powołanego przez Sąd I instancji;

3) art. 339 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że następujące okoliczności przytoczone przez powoda w pozwie budzą wątpliwości, tj., że:

- w dniu 7 maja 2012 roku wierzytelność z tytułu umowy pożyczki z dnia 21 grudnia 2011 roku została przeniesiona przez pożyczkodawcę na rzecz poprzednika prawnego powoda, podczas, gdy pozwany nie kwestionował tej okoliczności oraz fakt ten potwierdza przedstawiony dowód z dokumentu - umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku;

- w dniu 17 listopada 2015 roku wierzytelność z tytułu umowy pożyczki z dnia 21 grudnia 2011 roku została przeniesiona przez poprzednika prawnego powoda na powoda, podczas, gdy pozwany nie kwestionował tej okoliczności oraz fakt ten potwierdza przedstawiony dowód z dokumentu - umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku;

III. błąd w ustaleniach faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że:

1) mocą umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku poprzednik prawny powoda nie nabył wierzytelności z tytułu umowy pożyczki z dnia 21 grudnia 2011 roku - pomimo, że okoliczność ta wynika z dokumentu umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku, jak również dalszych czynności wykazanych w niniejszym postępowaniu;

2) mocą umowy przelewu wierzytelności z dnia 17 listopada 2015 roku powód nie nabył wierzytelności z tytułu umowy pożyczki z dnia 21 grudnia 2011 roku - pomimo, że okoliczność ta wynika z dokumentu umowy przelewu wierzytelności z dnia 17 listopada 2015 roku, jak również dalszych czynności wykazanych w niniejszym postępowaniu;

3) I. K. nie jest upoważniona do działania w imieniu (...) s.c. - pomimo, że okoliczność ta wynika z dokumentu umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku;

Poza sformułowaniem zarzutów stawianych skarżonemu wyrokowi skarżący wniósł o dopuszczenie dowodów z następujących dokumentów:

- pełnomocnictwa z dnia 1 października 2009 roku udzielonego I. K. - na okoliczność upoważnienia do zawierania umów przelewu wierzytelności w imieniu poprzednika prawnego powoda;

- pełnomocnictwa z dnia 4 kwietnia 2011 roku udzielonego W. P. (2) - na okoliczność upoważnienia do zawierania umów przelewu wierzytelności w imieniu poprzednika prawnego powoda;

- pełnomocnictwa z dnia 4 kwietnia 2011 roku udzielonego A. F. - na okoliczność upoważnienia do zawierania umów przelewu wierzytelności w imieniu powoda;

Przy tak sformułowanych zarzutach i wnioskach skarżący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 841,03 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku liczonymi od kwoty 507 złotych od dnia 18 listopada 2015 roku do dnia zapłaty;

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem pierwszej oraz drugiej instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych, ewentualnie o

3) uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania sprawy oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem pierwszej oraz drugiej instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Mając powyższe na względzie należy więc wskazać, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną.

Ustalenia sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., sygn. akt II UKN 61/97 - OSNAP 1998 r. nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97 - OSNC 1999 r., z. 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999 r., sygn. akt I PKN 21/98 - OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Zarówno poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne jak i rozważania prawne Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Idąc dalej, należy wskazać, że w realiach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego, poprzez przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych przez skarżącego do apelacji.

Niewątpliwie strona powodowa, już na etapie wniesienia pozwu dysponowała dokumentami, który załączyła dopiero do rozpoznawanej apelacji. W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji istniała zatem obiektywna możliwość powołania tych środków dowodowych, a strona tego nie uczyniła wyłącznie na skutek opieszałości lub błędnej oceny potrzeby jego powołania.

Specyfiką apelacji w postępowaniu uproszczonym jest ograniczenie do minimum możliwości przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego.

W myśl art. 505¹¹ § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji co do zasady nie przeprowadza postępowania dowodowego, a może je przeprowadzić wyjątkowo w odniesieniu do dowodu z dokumentu.

Nawet jednak w przypadku dowodów z dokumentu, powyższy przepis nie oznacza, że w każdym przypadku, gdy strona apelująca przedłoży nowe dowody na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji będą one dopuszczone jako podstawa nowych ustaleń faktycznych.

Stosownie bowiem do dyspozycji art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynika później" nie może być przy tym pojmowany - jak zdaje się to zakładać strona apelująca - w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. (...) ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. W realiach przedmiotowej sprawy nic nie stało na przeszkodzie, by przedmiotowe dowody zostały powołane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Wydając zaskarżone orzeczenie, Sąd Rejonowy nie naruszył również przepisów prawa materialnego, przyjmując, że powód nie wykazał aby przysługiwała mu w niniejszej sprawie legitymacja czynna do dochodzenia przedmiotowej wierzytelności.

Powód wywodził swoją legitymację z ciągu trzech kolejnych umów przelewu wierzytelności w wyniku których miał nabyć wierzytelność wobec pozwanego.

Trafnie jednak Sąd Rejonowy wywiódł, że co najmniej jedna z powołanych przez powoda umów, a mianowicie umowa przelewu wierzytelności z dnia 7 maja 2012 roku jest umową nieważną.

Jest tak dlatego, że w umowie tej jako jej strona (cesjonariusz) wskazana jest (...) s.c. M. C., G. C., A. G., A. Z. z siedzibą w T.. Wynika ta przede wszystkim z redakcji samej umowy, gdzie wprost wskazano spółkę cywilną jako stronę umowy. Nadto to, że stroną tej umowy jest spółka wynika ze sformułowania "reprezentowaną przez I. K.". Gdyby jak stara się to wywieść skarżący w apelacji stroną umowy byli wspólnicy spółki to sformułowanie to musiałyby brzmieć "reprezentowanymi przez I. K.". Z kolei wywód skarżącego zawarty w apelacji, a dotyczący firmy pod jaką mogą działać spółki cywilne i oznaczania spółki cywilnej w obrocie ma charakter teoretyczny i nie wpływa na ocenę tego kto był stroną umowy z dnia 7 maja 2012 roku. Gdyby bowiem podmiotem umowy mieli być wspólnicy spółki cywilnej, a nie spółka, to adekwatnym opisem strony w umowie byłby zapis o treści "M. C., G. C., A. G. i A. Z. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) spółka cywilna z siedzibą w T." lub zbliżonej, co w odniesieniu do przedmiotowej umowy nie ma miejsca.

Skoro zaś stroną umowy z dnia 7 maja 2012 roku była spółka cywilna to należy wskazać, że charakter prawny spółki cywilnej, utworzonej i działającej w oparciu o odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego (art. 860 - 877 k.c.) wywołuje zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie sądowym liczne kontrowersje.

Przeważa pogląd, który podziela skład orzekający Sądu, że spółka prawa cywilnego jest jednostką organizacyjną nie mającą osobowości prawnej, zaś jej wspólnicy są traktowani jako przedsiębiorcy w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej (art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej, t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 1829).

W związku z brakiem osobowości prawnej spółka cywilna jest - jak przyjął Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dn. 31 marca 1993 r. sygn. akt III CZP 176/92, w: OSNCP 1993 r. poz. 171 - zespołem wspólników, posiadających osobowość prawną w rozumieniu prawa cywilnego. Spółka cywilna, jako taka, nie może być więc właścicielem określonych składników majątkowych, gdyż własność przysługuje wszystkim wspólnikom w odpowiednich częściach, proporcjonalnie do posiadanych udziałów w spółce.

Dokonywany więc przez (...) spółkę cywilną zakup składników majątkowych, czy wierzytelności, powinien być dokonany na nazwiska wszystkich wspólników spółki.

Spółka cywilna nie ma osobowości prawnej, nie może zatem na podstawie polskiego prawa zawrzeć umowy (tak jak na przykład spółka z o.o.), a tak naprawdę na gruncie prawa cywilnego jest jedynie umową łączącą dwóch lub więcej przedsiębiorców. Zatem w obrocie gospodarczym występuje nie spółka, a jej wspólnicy.

Skoro zaś tak, to umowa z dnia 7 maja 2012 roku jest nieważna, zaś (...) s.c. M. C., G. C., A. G., A. Z. z siedzibą w T. nie mogła na jej podstawie nabyć wierzytelności będącej przedmiotem niniejszego postępowania.

Tym samym Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że nie istnieje ciąg ważnych umów przelewu, przenoszących dochodzoną wierzytelności na powoda, a tym samym zachodzi po jego stronie brak legitymacji czynnej, co skutkować musi oddaleniem powództwa, a w konsekwencji czyni również bezzasadną wywiedzioną apelację.

Jakkolwiek wobec powyższych uwag kwestia ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, odnieść należy się do podnoszonych przez Sąd Rejonowy oraz skarżącego w apelacji okoliczności braku wykazania umocowania I. K.

do zawierania umów przelewu wierzytelności w imieniu poprzednika prawnego powoda, W. P. (2) do zawierania umów przelewu wierzytelności w imieniu poprzednika prawnego powoda oraz A. F. do zawierania umów przelewu wierzytelności w imieniu powoda.

Poza sporem jest, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym nie zostały przedłożone dokumenty potwierdzające umocowanie wyżej wskazanych umów. Ze względów procesowych wskazanych we wcześniejszej części rozważań nie jest również dopuszczalne przeprowadzenie dowodów z dokumentów na powyższe okoliczności na etapie postępowania apelacyjnego. Umocowanie takie nie zostało więc przez stronę powodową udowodnione.

Nie oznacza to jednak, że umocowanie takie nie istniało w sensie materialno - prawnym, brak więc jego wykazania nie przesądza o tym, że czynność była dokonana z rzekomym pełnomocnikiem. Wobec tego stanowisko, że z tego powodu umowy te nie wywołują skutków prawnych jest zbyt daleko idące. Brak wykazania umocowania w niniejszym postępowaniu skutkuje jedynie tym, że należy przyjąć, iż powód nie udowodnił, aby umowy te skutki prawne wywierały, nie ma więc potrzeby odwoływania się do treści art. 103 k.c..

Skoro jednak skarżący powołał się w apelacji na ten przepis to wyjaśnić trzeba, że z art. 103 § 1 k.c. wynika, że strona, w której imieniu inna osoba zawarła umowę bez umocowania lub z przekroczeniem jego granic, może tę umowę potwierdzić, a więc umowa ta jest dotknięta tylko sankcją bezskuteczności zawieszoną. W świetle art. 103 § 1 i 2 k.c. skutek zawartej przez rzekomego pełnomocnika umowy w postaci jej nieważności następuje dopiero po definitywnej odmowie potwierdzenia bądź z upływem terminu wyznaczonego przez kontrahenta do potwierdzenia umowy.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że potwierdzenie umowy może w realiach niniejszej sprawy nastąpić poprzez przystąpienie do jej wykonania, a więc przez fakty konkludentne. Oświadczenie woli odzwierciedlające decyzję podmiotu, w którego imieniu umowę zawarł rzekomy pełnomocnik – zarówno potwierdzające, jak i odmawiające potwierdzenia tej umowy – może być w zasadzie złożone w dowolnej formie (tak też M. B., *Konsekwencje czynności prawnych dokonywanych przez rzekomego pełnomocnika* (art. 103–104 k.c.), *Pr. Sp.* 2006, Nr 12, s. 42). Wyjątek wynika z art. 63 § 2 k.c.. W myśl tego przepisu, jeżeli do ważności czynności prawnej wymagana jest forma szczególna (chodzi zatem o formę ad solemnitatem), potwierdzenie powinno być dokonane w tej samej formie (również pod rygorem nieważności).

Skoro więc w realiach przedmiotowej sprawy przelew wymagał formy pisemnej (art. 511 k.c.), to i potwierdzenie czynności wymagało tej formy.

Na pełnym marginesie rozważań wskazać można, że użyte przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zaoczne sformułowanie "pozwana zażądała rozliczenia uiszczonych opłat z tytułu poręczenia, tym samym należy uznać, że podniosła zarzut potrącenia", zdaje się nie dotyczyć przedmiotowej sprawy, gdzie strona pozwana nie zajęła w ogóle stanowiska w sprawie.

Kierując się przedstawioną argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.